

Luca Rossetti i Matteo Chiarcossi, załoga Abartha Grande Punto S2000, zajęła czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej 67. Rajdu Polski rozegranego w dniach 4-6 czerwca na mazurskich szutrach. Po występie w Polsce kierowca białego Abartha zebrał na swoim koncie 103 punkty i zdecydowanie prowadzi w tabeli rajdowych mistrzostw Europy.

- Na własnej skórze przekonałem się, że „Polski” to trudny rajd i że absolutnie zapracowałem na swoją markę. Mnóstwo dziur, na drodze pełno kamieni, kurz. Mam w pamięci oes, na którym wylała rzeka i trzeba było jechać po rozmokłym grzęzawisku - wasze szutry są różnorodne i wymagające. Nie brakuje mi doświadczenia i jeżdżę od wielu lat, ale - i to chciałbym podkreślić - nigdy wcześniej nie jeździłem w takich warunkach. - ocenił Luca Rossetti.

- Na tych oesach ciężko jest złapać rytm. Przez kilkaset metrów jedziesz z pedałem gazu wciśniętym do podłogi, na pełnych obrotach i z maksymalną prędkością pokonujesz hopy na drodze, która jest nieco tylko szersza od samochodu, żeby za chwilę, przed ciasnym zakretem, hamować niemal do zera. Potem znowu gaz, znowu pełne obroty i kolejne hamowanie. Do tego trzeba głęboko ciąć zakręty ze świadomością, że w trawie nie widać niczego i że ryzykujesz złapanie kaptcia lub - co gorsza - uszkodzenie samochodu. Szczęśliwie uniknęliśmy tego typu przygód a nasz Abarth sprawował się fantastycznie przez cały rajd.

Tegoroczny „Polski” liczył 255 kilometrów oesowych. Luca Rossetti wygrał pierwsze dwie spośród 16 prób sportowych (jedną ex aequo z Brianem Bouffierem i Michałem Sołowowem). Sobotę, a więc drugi dzień rajdu, kierowca Abartha ukończył na piątym miejscu w „generalce”, a w niedzielę Luca odrobił jedno miejsce aby zakończyć rajd na czwartym miejscu. - Wyjeżdżam z Mikołajek z punktami, a więc zrealizowałem plan, ale zostało mi poczucie pewnego niedosytu - do podium nie było przecież daleko. Dlatego chciałbym wrócić na Mazury i jeszcze raz spróbować walki na waszych szutrach. Pod tym względem „Polski” jest jak narkotyk, naprawdę uzależnia - ze śmiechem zakończył Rossetti.

Start załogi **Rossetti-Chiarcossi** był możliwy dzięki zaangażowaniu firm Petronas Lubricants Poland i Fiat Auto Poland.

Prowizoryczna klasyfikacja Rajdowych Mistrzostw Europy po trzech rundach:

1. Luca Rossetti (Abarth) - 103 pkt.
2. Luca Betti (Peugeot) - 40 pkt.
3. Kajetan Kajetanowicz (Mitsubishi) - 37 pkt.
4. Maciej Oleksowicz (Ford) - 35 pkt.
5. Corrado Fontana (Mitsubishi) - 32 pkt.
6. Michał Sołowow (Ford) - 30 pkt.

Fiat Auto Poland